

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 98. — W Piątek dnia 27. Kwietnia 1838.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Kwietnia.

Wyjechał stąd: Nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przy dworze tutejszym, Henry Wheaton, do Paryża.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 16. Kwietnia.

Od kilku dni obiegają znowu pogłoski o zmianie ministeryalnej. Część publiczności już przywykła do zdania, że miesiąc Kwiecień zawsze dla Ministerium zagubny; zwraca to też uwagę wszystkich, że dzisiaj właśnie, więc w rok po powstaniu obecnego gabinetu, pytanie się wytoczyło, o które całe Ministerium łatwoby się rozbić mogło. Inne gazety pogłoskom tym zaprzeczają, twierdząc, że nie modyfikacya, lecz pomnożenie Ministerium nastąpi. Zamierzają bowiem oddzielne znowu urządzić Ministerium dla spraw duchownych, na czele którego P. Lamartine stanąć ma. Podobnie wydział budowy publicznych od Ministerstwa marynarki ma być odłączony i Panu Cunin Gridaine powierzony. W pierwszej z tych dwóch kombinacyi radykaliści tu-

tejsi kontrerewolucyjną dążność upatrują. Powiadają, że sprawy duchowne najchętniej, jak dotychczas, od Ministra sprawiedliwości obrabiane były; to albowiem najmędrszym środkiem, aby kościół i religią coraz bardziej z cywilnym światem złąć i je samoistności pozbawić, która dla Francyi już nieraz smutne wydała skutki. Wszakże umiarkowana i roztropniejsza część publiczności sądzi, iż rząd poświęcając większą staranność sprawom duchownym, zupełnie zgodnie działa z duchem czasu i opinią publiczną; ganią tylko wybór osoby, rozumiejąc, że największy poeta Francyi tylko bardzo pośrednim będzie Ministrem i że wybujałe pomysły rozognionej wyobraźni z stosunkami rzeczywistego życia rzadko kiedy się zgadzają. Nawet już teraz, lubo Pan Lamartine w Izbie Deputowanych nie zbyt często z rozprawami występował, radzą mu przyjaciele jego, ażeby zrzekłszy się krzesła swego w Izbie znowu na tronie Parnassu swego zasiadł.

Z dnia 17. Kwietnia.

Na posiedzeniu wczorajszym Izby Deputowanych rozpoczęły się obrady nad wnioskiem dotyczącym się redukcji rent. (Krótką treść obszernych rozpraw Redakcyja Gaz. Poznańsk. w następnym poda numerze.)

Z dnia 18. Kwietnia.

Konstytucyonista zamyka następujące

piśmo z Logrono z dn. 9. Kwietnia: „Iriarte karolistom pod wodzą Negrego drogę do Madrytu przeciął; jazda Królowej wyparła korpus nieprzyjacielski z St. Ildefonso. Negri powrócił do Medyny Celi. Zariatęgui chciał z San Leonardo do Segowii wyruszyć w celu doprowadzenia wzmocnienia Hrabiemu Negri, ale nowozaciężni katalońscy wzbraniłi się udać w pochód. — Brygada od dywizyi Buerensa zajęła Osmę, aby wszelkie przecięte komunikacye między Juntą z San Leonardo i karolistami z Dolnej Aragonii, jako też z Sierra de Albaracin. — Marcin Zurbano opuściwszy Wittoryą w 600 piechoty i 50 koni, napadł pod Tofozą na przeznaczony do Pennacerrady transport. — Don Carlos z doliny Mena, gdzie odbył przegląd wojska, do Estelli powrócił.“

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 5. Kwietnia.

Często się ostatnimi czasy wydarzyło, że agenci Don Carlosa w obsadzonych przez niego prowincjach własność miejską spekulantom wydzierzawiali i zebrane tym sposobem pieniądze na utrzymanie wojska obracali. W skutek tego wyszedł teraz rozkaz Ministra spraw wewnętrznych i wszystkich politycznych Szefów, aby zawierane przez władze karolistowskie układy dzierzawy w urzędowym dzienniku prowincyalnym unieważniali. Teraźniejsi dzierżawcy mają być obowiązani nie tylko zastrzeżone kontraktem summy złożyć, ale nadto jednoroczną dzierzwę podług obliczenia w przecięciu pięcioletniego dochodu w czasie pokoju i spokojności władzom miejskim wynagrodzić. Z tej zresztą okoliczności, że władze karolistowskie z taką łatwością dzierżawców znajdując, zdaje się dostatecznie okazywać bezzasadne twierdzenie jednego podróżującego Francuza, o którym w piśmie mojem z dn. 26. Lutego wspominałem: „Jakoby nienawiść i odraza od Don Carlosa wielkie były w Hiszpanii i powszechnie.“ — Przekonałeś się już zapewne WPan z pism publicznych, że oddział wojska pod Basilio Garcia, który Irlandczyk Flinter miał znieść, powtórnie do Almadenu wkroczył, kopalni wprowadzie żywego srebra nie tknął, ale natomiast piec do pieczenia chleba zburzył. Skoro się tu tylko o wkroczeniu Garcyi do Almadenu dowiedziano, żądano, że kopalnie tameczne niezawodnie całkowitemu ulegną zniszczeniu; nie mogli się bowiem przekonać, aby General karolistowski, korzystając z szczęścia wojennego, nie miał chcieć zadać okropnego ciosu rządowi madryckiemu, pozbawiając go naraz wszelkiej możliwości stawienia rękojmi za zaciągnięć się mającą pożyczkę. Czyli umiarkowanie karolistowskiego wo-

dza pochodziło z politycznej pobudki, lub czyli też tenże, jak tu teraz twierdzą, wstrzymany od tego został przez zbliżanie się nieprzyjacielskiego wojska, czas wykryje. Jestto odwiecznym zwyczajem w wojnie, że wojska w kraju nieprzyjacielskim publicznie kasy zabierają, magazyny, składy broni, fabryki broni i prochu, jako też wszelką własność nieprzyjaciela sobie przywłaszczają albo burzą w celu pozbawienia go ile możliwości środków do dalszego prowadzenia wojny. Nie byłoby także nic nadzwyczajnego, gdyby Garcia był zniszczenie kopalni w Almadenie na czas niejaki wstrzymał. Ale już przy nie jednej sposobności dostrzeżono, że karoliści w czasie swojej terażniejszej wyprawy w wielkiem umiarkowaniem postępują, i tak też może Garcia, obsadziwszy powtórnie Almaden, z umysłu kopalnie chronił, aby opinią publiczną tém bardziej na swoją zwrócić stronę. Jak nadzwyczajnie zaś kraj przez własny rząd wycieńczony został, z tego się okazuje, że Minister skarbu Mon wyznał jawnie przed kortezami, że za Ministerjum mendizabalowskiego podatki w wielu prowincjach już aż do roku 1840 powybierano. — Nim list ten zakończę, muszę zwrócić uwagę WPana na artykuł jeden, umieszczony w wczorajszej Gazecie dworskiej madryckiej. Dotyczy on się wydanej niedawno temu książki pod tytułem: Niechęć między Francuzami i Hiszpanami i środki do odwrócenia téjże. „Jestto dziełko dość ważne, powiada Gazeta dworska, którego przedmiot bardzo jest zastosowany do okoliczności czasowych; nie tylko bowiem zamierzono sobie w niem Francuzów i Hiszpanów ale także i Portugalczyków coraz większym węzłem przyjaźni z sobą połączyć. Pewne osoby od uprzedzeń przeciw Francuzom odwieść, małżeństwa między Francuzami a Hiszpanami kojarzyć, aby przez to podnieść nasze podupadłe rolnictwo, przemysł i sztuki, zlagodzić obyczaje nasze i przyłożyć się do przywrócenia jedności, — oto cel owęj książki, która, poświęcona kobietom i pannom hiszpańskim, dozna zapewne dobrego przyjęcia, na jakie tak szcżytne i filozoficzne myśli zasługują.“ Nie wątpiac o wpływie płci pięknej w Hiszpanii, trudno jednak przypuścić, aby płeć piękna zdołała z taką łatwością półwysep ten wpływem swoim uspokoić, jak sobie autor ten pochlebja. Prędzej owszem wydarzy się może chwila, gdzie terażniejsza gorączka rozwadze miejsc ustąpi, i ogół narodu hiszpańskiego po odaleniu z łona swego rewolucyonistów nawzajem bratnią sobie dłoń poda. Uczą nas dzieje, że często tylko wspólna niedola tych pojednać potrafi, którzy się po nieprzyjaciel-

sku od siebie odłączyli. W Hiszpanii, która tylko z samą sobą porównać można, nie potrzeba popędu zewnętrznego do spowodowania takiego wypadku; jeden wewnętrzny wypadek może wszystko zmienić, podczas gdyby nieproszone wzmieszanie się mogłoby jeszcze niezgodę powiększyć i zatargi przedłużyć.

Z dnia 8. Kwietnia.

Wczoraj przyjęto budżet Ministerstwa spraw zagranicznych w Izbie deputowanych, i mimo opozycji Pana Isnardego milion realów na tajne wydatki wyznaczono. Jutro rozpoczyna się w senacie obrady nad prawem pożyczki.

Panuje tu wielkie wzburzenie umysłów z przyczyny zbliżania się karolistów. Generał Hrabia Negri, dowodzący drugim korpusem karolistowskim, nagle się pod Segowią ukazał i d. 6. do miasta tego wdarł. Mała załoga, licząca tylko 400 ludzi, cofnęła się do cytadeli, gdzie ich karoliści, którzy już nazajutrz miasto to opuścili, bynajmniej nie niepokoiłi. (Wiadomość ta nie zgadza się z umieszczonym onegdaj doniesieniem Dziennika sporów, że karoliści ukazałi się wprawdzie pod tym miastem, ale przez mężny odpór załogi do odwrotu zmuszeni zostali.)

Z doniesień z Katalonii o obrotach karolistów można wnosić o nowym planie operacyjnym, i sądzą, że karolistowskie armie w Aragonii i Katalonii wspólnie działać będą.

Rząd wydał rozkaz, żeby w prowincjach wystawionych na napady karolistowskie, wszystkie młodzież do miejsc warownych posprowadzano, żeby ta dobrowolnie lub z musu nie łączyla się z karolistami.

Z Saragossy, dn. 10. Kwietnia.

(Gaz. fran.) — Gwardya narodowa z Hueski pobita d. 7. nawarskich karolistów pod wodzą Tarraguala pod Anguesem; zabrano 500 jeńców i cała jedna kompania przeszła na stronę zwycięzców. Szczątki uciekły do Sierra de Gasa.

Baron Meer, w połączeniu z Brygadierem Carlo, uderzył na karolistów pod dowództwem Sagarry, Tristaniego i innych wodzów, i zadał im znaczną klęskę. Walka trwała 16 godzin. Sagarra poległ, a Tristany raniony. General francuzki l'Espinasse, pomocnik Cabrery, wyruszył dnia 7. z Uzedu na czele 1500 piechoty i 150 jazdy i udał się ku Atyi.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 24. Kwietnia zawiera oprócz ważnych, w gazecie naszej już umieszczonych Najwyższych rozkazów, ogłoszenie terminu prekluzyjnego do wnoszenia i zamiany dawnych assygnat kassowych z roku

1824; — ogłoszenie względem wypłaty wypowiedzianych na dzień 1. Lipca 1838. obligów długu państwa na 850,000 tal.; — obwieszczenie względem przyznania nagrody za obrobienie nowej książki do uczenia sztuki polóżniczej; — względem zgłaszania się młodych ludzi, chcących się poświęcić stanowi rzemieślniczemu, o przyjęcie do Król. instytutu przemysłowego w Berlinie; — następujące dopiesienie o chorobie bydłcej: W mieście Ostrorogu ustala pomiędzy bydłem zaraza płucna; zniesiono więc zarządzone tamże kordon; — następująca pochwała: Przy gaszeniu pożaru ognia wybuchłego d. 19. Grudnia r. z. w Komorzach powiatu wrzesińskiego odznaczyli się swą czynnością PP. Siciński i Kraśzewski, co niniejszem do wiadomości publicznej się podaje; — następująca kronikę osobią: Doktor medycyny i chirurgii Ernest Wilhelm Salbach został d. 16. Lutego r. bież. przez Król. Ministerstwo spraw duchownych, naukowych i lekarskich jako praktyczny lekarz i chirurg approbowany i osiadł w Poznaniu; — doniesienie o zmianach kursu pocztowego; — i następujące obwieszczenie Król. Kommissyi Generalnej: Z najnowszego śledztwa okazało się, iż w prowincyi poznańskiej do ujęcia roku 1837go 1) w 1947 włościach 21,344 gospodarstw włościńskich posiadaczom tychże, według ustawy z d. 8. Kwietnia 1823. prawem własności nadano; 2) posiadłość gruntowa tychże wynosi 1,191,941 morgów miary pruskiej; 3) wartość gospodarstw tych czyni około 8,092,659 talarów; 4) z pańszczyzn zniesiono: A. przez regulacye według przytoczonej wyżej ustawy, a) sprzążajnej 1,609,813, b) ręcznej 3,457,813, ogółem 5,067,626 dni, B. sposobem ablucyi czyli skupna, podług regulaminu ablucyjnego z d. 7. Czerwca 1821. w 906 włościach: a) pociągowej 91,614½, b) ręcznej 136,961½, ogółem 228,576 dni; 5) za zniesione pańszczyzny i inne powinności włościńskie, uzyskali dziedzice na wynagrodzenie swoje: A. w skutku regulacyi: a) odebraniem pewnej części gruntów włościńskich 137,136 morgów, b) corocznym czynszem zbożowym 6,375 szefli, c) podobnież pieniężnym 315,895½ tal., d) kapitałem 36,814½ tal.; e) oszczędzonymi wzajemnymi powinnościami 299,934½ tal.; B. w skutku ablucyów pańszczyzny: a) odebraniem pewnej części gruntów włościńskich 2860 morgów prusk., b) corocznym czynszem zbożowym 116 szefli, c) podobnież pieniężnym 30,010½ tal., d) kapitałami 13,573 tal.; 6) przy przedsięwziętych ablucyach pańszczyzny udzielono na wynagrodzenie uprawnionym przez obowiązanych za inne skupione przedmioty, jako to: za dziesięcinę, za wolne drzewo, pastwisko i t. p.

a) gruntami 37,638 morgów pruskich, b) rocznym czynszem w zbożu 2246 $\frac{1}{3}$ szefli, c) podobnież pieniężnym 22,885 $\frac{3}{4}$ tal., d) kapitałami 15,865 $\frac{1}{4}$ tal., e) oszczędzonemi wzajemnemi powinnościami 12,123 $\frac{1}{6}$ tal.; 7) szczegółowo rozseparowano 4,232,579 morg. prusk.; 8) z rozmaitych uciążliwych służebności gruntowych oswobodzono 700,995 morg. prusk.; 9) na uposażenie szkolek udzielono ogólnie dla 1157 miejsc: a) gruntów 9033 $\frac{1}{2}$ morgów pruskich, b) kapitałem 40 tal., c) rentą roczną 368 $\frac{2}{3}$ tal., d) wolnem pastwiskiem 3 $\frac{1}{2}$ pastw. krow.; 10) skutkiem wszystkich separacji powstało: a) nowych folwarków pańskich 40, b) odbudowanych gospodarstw włościańskich 6268, c) pomieszkań komorniczych pańskich 6187.

(Nadestano). — Z prawdziwą pociechą przeczytałem wyszłe co tylko w księgarni E. S. Mittlera w Poznaniu dzieło pod tytułem: „Przewodnik do pielęgnowania chorych &c. przez Dr. C. E. Gedicke“ po niemiecku napisane, a z polecenia rządu przez Dr. Ludwika Gąsiorowskiego na język polski przełożone. Należy ono niezawodnie do dzieł najużyteczniejszych w swoim rodzaju i życzyłoby należało, aby się w każdym znajdowało domu, ile że pielęgnowanie całkowite chorych w rozlicznych przypadkach dokładnie i jasno ułożone i cierpiącym nie jedną ulgę przynieść, i osoby niosące pomoc cierpiącym w każdym niemal zdarzeniu objaśni, jak sobie postępować mają, a w wielu bardzo zdarzeniach, mianowicie po wsiach i miasteczkach, gdzie często dość długo na przybycie lekarza czekać trzeba, nie jeden nastroczy środek, który nieraz i życie chorego ocalić zdoła. Mówię to z prawdziwego przekonania i za szczęśliwego się poczytam, gdy się dzieło tak użyteczne wszędzie upowszechni.

OBWIESZCZENIE.

W jesieni roku zeszł. małżonkowie Stempniak w Czarnotkach powiatu tutejszego przy kopaniu dołu w ogrodzie ich własnością będącym, znaleźli w garnku:

- 1) 16 sztuk monety polskiej,
 - 2) 669 sztuk monety polskiej,
 - 3) 4 sztuki talarów hiszpańskich,
 - 4) 6 sztuk półtalarów hiszpańskich,
 - 5) 3 sztuki po jednej czwartej części talara hiszpańskiego,
 - 6) 3 talary holenderskie,
- w wartości 106 talarów 6 sgr.

Wszyscy niewiadomi właściciele powyż opisanych monet srebrnych zywają się niniejszem, aby w terminie na

dzień 10. Lipca r. b.

o godzinie 10tej przed południem w naszej Izbie instrukcyjnej przed Ur. Mechow Radczą

naznaczonym stanęli i jako właściciele znalezionych monet wykazali się, inaczej z pretenzjami swemi prekludowanemi zostaną, na późniejsze zaś wnioski względem wydania tych znalezionych monet wzięty nie będzie i z niemi podług prawa postąpi się.

Szroda, dnia 30. Marca 1838.

Królewski Sąd Ziemsko-Miejski.

Sukcessorowie zmarłego w dniu 13. Lutego 1830 w Kaliszu w Królestwie Polskim dziedzica dobr Theodora de Boberfeld. Opitz pozostałość po nim między sobą dzielić chcą, i zywają zatem kredytorów Spadkodawcy swego, aby najdalej w przeciągu 3 miesięcy celem zaspokojenia swego pod adresem podpisanej współsukcessorki zgłosić się zechcieli, gdy wrazie przeciwnym wskutek §. 138 Tit. XVII. Części I. powszechnego prawa krajowego li tylko pro rata pojedynczych sukcessorów trzymać się będą mogli.

Poznań, dnia 19. Kwietnia 1838.

Kordula z Boberfeld - Opitzów
Krueger.

Młody, niezonaty człowiek szlacheckiego rodu, posiadający naukę gospodarstwa i gorzelnictwa i chcący nabyć osiadłość w W. Xięstwie Poznańskim, zamierza wprzody przyjąć w przeciągu czterech tygodni miejsce niepłatnego ekonoma na wielkim folwarku. Zgłoszenia pod adresem H. v. B. przyjmuje ekspedycja gazet W. Deckera i spółki w Poznaniu.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

Dnia 24. Kwietnia 1838.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	goto-wizną
Obligi długi państwa	4	102 $\frac{3}{4}$	102 $\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830.	4	103	102 $\frac{1}{2}$
Obligi premii handlu morsk.	—	65 $\frac{5}{12}$	64 $\frac{1}{12}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$
Obligi tymcz. Nowej Marchii dt.	4	102 $\frac{3}{4}$	102 $\frac{1}{2}$
Berlińskie obligacye miejskie	4	103 $\frac{1}{2}$	—
Królewieckie dito	4	—	—
Elbląskie dito	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	43 $\frac{3}{4}$	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne	4	—	100 $\frac{3}{4}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	—	104
Wschodnio - Pr. listy zastawne	4	—	100 $\frac{3}{4}$
Pomorskie dito	4	—	100 $\frac{3}{4}$
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$	99 $\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito	4	100 $\frac{1}{2}$	—
dito dito dito	3 $\frac{1}{2}$	—	99 $\frac{1}{2}$
Szląskie dito	4	103 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{2}$
Obli. zalegl. kap. i prC. Kur- i No- wój - Marchii	—	90 $\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	215 $\frac{1}{2}$	214 $\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	18 $\frac{1}{2}$	18
Frydrychsdory	—	13 $\frac{7}{12}$	13 $\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów	—	13 $\frac{1}{2}$	13
Disconto	—	3	4